

środa, 26.06.2024

Dziś obchodzimy wspomnienie św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego

26 czerwca w liturgii Kościoła w Polsce wspomina św. ks. Zygmunta Gorazdowskiego zwanego "ojcem ubogich i księdzem dziadów". Przed laty kanonizował go papież Benedykt XVI. Ks. Zygmunt Gorazdowski żył w latach 1845-1920, był kapłanem diecezjalnym i założycielem Zgromadzenia Sióstr św. Józefa. Beatyfikował go 26 czerwca 2001 r. we Lwowie papież Jan Paweł II, a kanonizował 23 października 2005 r. papież Benedykt XVI i była to pierwsza kanonizacja w czasie jego pontyfikatu. Już za życia o ks. Gorazdowskim mówiono "ksiądz dziadów", "ojciec ubogich", "apostoł Bożego Miłosierdzia". Szczególnym terenem jego heroicznej miłości bliźniego był Lwów, w którym spędził ponad 40 lat życia, najpierw jako wikary, a potem proboszcz parafii św. Mikołaja. Włączał się czynnie w istniejące już instytucje dobroczynne oraz powoływał nowe. Będąc sekretarzem Instytutu Ubogich Chrześcijan we Lwowie, założył dom pracy dobrowolnej dla żebraków. Z jego inicjatywy rozpoczęła także we Lwowie swoją działalność tania Kuchnia Ludowa. Żywili się w niej robotnicy, studenci, młodzież szkolna, dzieci, a najliczniej - biedota lwowska. Wydawano w niej dziennie około 600 obiadów. Korzystał z niej również św. Brat Albert Chmielowski, ilekroć przebywał we Lwowie dla załatwienia jakiejś sprawy. Do prowadzenia powstałych dzieł zaprosił tercjarki franciszkańskie, do których stopniowo dołączały dziewczęta otwarte na sprawy miłosierdzia. Zapragnęły one wkrótce prowadzić życie wspólne i zorganizowane, dlatego ks. Gorazdowski zatroszczył się o ich odpowiednią formację i zatwierdzenie przez władze kościelne jako zakonne Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Józefa (taka była pierwotna nazwa zgromadzenia). W miarę rozwoju zgromadzenia włączał siostry w posługę cierpiącym w założonych przez siebie dziełach oraz w ciągle powstających nowych: w szpitalach, sierocińcach, ochronkach. Zalecał opiekę nad chorymi w domach prywatnych. Sam był dla sióstr wzorem życia, modlitwy i posługi. Dojrzewające w życiu zgromadzenia hasło: "Serce przy Bogu, ręce przy pracy", pomagało siostronom w wypełnianiu misji. Zgromadzenie to idąc ściśle po linii charyzmatu swego założyciela prowadzi obecnie szereg zakładów wychowawczych, angażuje się w pracę katechetyczną i oświatową. Siostry podejmują służbę wśród chorych, cierpiących, ubogich różnorakim rodzajem ubóstwa. Swoją działalność zgromadzenie prowadzi w Polsce, Niemczech, Francji, Włoszech, na Ukrainie oraz na misjach w Afryce i Ameryce Południowej. Źródło: <https://www.niedziela.pl/arttykul/16547/>